

MARTA STRUMIŃSKA-KUTRA

Katedra Nauk Społecznych Akademii Leona Koźmińskiego

Sposób pisania *applied thesis* odzwierciedla główny problem antropologii stosowanej. Oferując rekomendacje w ramach działalności komercyjnej i analizę teoretyczną w ramach działalności „naukowej” jest niczym stawiający Bogu świeczkę i diabłu ogarek – naraża się zarówno na konflikt tożsamościowy (etyczny?), jak i na negatywny odbiór ze strony środowisk, które stara się zadowolić. Próbuując zadowolić biznes stosuje retorykę efektywnościową (rekomendacje), popada tym samym w niełaskę w antropologicznym „mainstreamie”, nie ceniącym nie tylko badań o krótkim horyzoncie czasowym, lecz również, co może istotniejsze, stroniącym od oceny, której niebezpiecznie blisko do postaw paternalistycznych, czy wręcz postkolonialnych. Z drugiej strony, nie ujawniając zaplecza „naukowego”, czyli pracy interpretacyjnej i teoretycznej, izoluje biznes (czy jakiegokolwiek rodzaju klienta) od warsztatu antropologicznego, co uniemożliwia nie tylko rozpoznanie profesji antropologicznej w środowisku biznesowym, lecz również, co może ważniejsze – uniemożliwia uruchomienie procesów uczenia się i refleksyjności w organizacji będącej obiektem badań.

Stawiam tezę, że problemu tego nie da się rozwiązać poruszając się w ramach linearnego modelu nauki, czyli modelu, w którym zakłada się, że w ramach badań podstawowych rozwijane są i/lub testowane teorie ogólne (antropologia ogólna), które następnie stają się podstawą dla badań stosowanych (antropologia stosowana), a te z kolei torują drogę wdrożeniom, którymi zajmują się praktycy. Z punktu widzenia politycznego model ten uzasadnia społeczną użyteczność nauki, a zatem jej finansowanie z publicznych pieniędzy (Pielke 2007). Model ten zawiera szereg istotnych sprzeczności<sup>2</sup>, m.in. przekonanie, że nauka ma być użyteczna dla praktyki (polityki, gospodarki), ale jednocześnie od niej oddzielona. W modelu tym działania antropologów pracujących dla biznesu nieodwracalnie tracą status naukowy i traktowane są jako degradujące – co zostało wymownie zilustrowane w powyższym tekście. Aby zaoferować studentom kierującym się w stronę antropologii stosowanej atrakcyjną tożsamość, należałoby zmienić reguły, według których tożsamości te są kreowane (i rangowane). Należałoby poszukać takich reguł oceny działalności naukowej, które dowartościowują doświadczenie związane z praktyką. Stosowanie ich jako punktu odniesienia pozwoliłoby na usunięcie opisanego we wstępie dylematu skoncentrowanego w praktyce przygotowania *applied thesis*.

Tego typu reguły oferuje model nauki/wiedzy współtworzonej<sup>3</sup>, zgoła odmiennie opisujący relację między nauką i podejmowaniem decyzji. W modelu tym wiedza nie jest 'odkrywana', ani nawet (re)konstruowana, poprzez scentralizowane aktywności ekspertki/badaczki i przekazywana do „praktyków”. Wiedza jest współtworzona poprzez kooperacyjne działania nakierowane na rozwiązanie problemu (Torrance 2011), staje się efektem synergii wiedzy lokalnej i profesjonalnej (Greenwood, Levin 2009). Jest to wiedza znajdująca swoje podstawy w filozofii pragmatycznej, w której podstawowy proces refleksji jest połączony z wynikami działania, „które pociągają za sobą manipulację materiałem i czynnikami społecznymi w danym kontekście” (Greenwood, Levin 2009. s. 92). Zastosowanie tego modelu jako punktu odniesienia dla programów antropologii 'stosowanej'<sup>4</sup> oznaczałoby zredefiniowanie tożsamości antropologicznej osób podejmujących pracę poza uniwersytetami, w tym w szczególności na usunięcie napięcia, które zdaje się być źródłem problemu tj. niemożności pogodzenia roli doradcy (pracującego dla biznesu) z rolą bezstronnego interpretatora rzeczywistości (pracującego dla nauki). Relacja łącząca wytwarzanie wiedzy z praktycznym działaniem nie ma tu charakteru linearnego. Jednocześnie dochodzi do upodmiotowienia badanych, co umożliwia usunięcie, a przynajmniej zminimalizowanie zagrożenia paternalizmu.

<sup>2</sup> Niejednokrotnie prowadzących do poważnych patologii, przejawiających się w szczególności w instrumentacji nauki w debacie politycznej (na ten temat patrz Pielke 2007).

<sup>3</sup> Pojęcia tego używam opisowo odnosząc się do koncepcji takich jak: „Mode 2 knowledge” Nowotny, Scotta, Gibbonsa, „use-inspired research” Stokes’a, „well-ordered science” Kitcher’a, czy wreszcie do koncepcji Pielke, który dla określenia modeli włączających wiedzę ‘praktyków’ używa ogólnego sformułowania ‘stakeholder model of science’ (Pielke 2007, s. 14).

<sup>4</sup> W kontekście zaprezentowanych dywagacji należałoby poszukać innej nazwy.

## LITERATURA

- Greenwood Davydd, Levin Morten 2009, *Reforma nauk społecznych i uniwersytetów przez badania interwencyjne*, [w:] *Metody badań jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 77–106.
- Kitcher Phillip 2001, *Science, truth, and democracy*, Oxford University Press, New York.
- Nowotny Helga, Scott Peter, Gibbons Michael 2001, *Re-thinking science. Knowledge and the public in an age of uncertainty*, Polity Press, Cambridge.
- Pielke Roger Jr. 2007, *The honest broker. Making sense of science on policy and politics*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Stokes Donald 1995, Sigma Xi, [w:] *Vannevar Bush II: science for the 21<sup>st</sup> century*, red. K. Miller, NC: Sigma Xi, Scientific Research Society, Triangle Park, s. 28.
- Torrance Harry 2011, *Qualitative research, science, and government: evidence, criteria, policy, and politics*, [w:] *The Sage handbook of qualitative research*, red. N. Denzin, Y. Lincoln, Sage, London, s. 569–580.